



Zbliża się uroczystość Narodzenia Pańskiego. Do niej idziemy przez czas oczekiwania, który pomaga nam dotrzeć do tajemnicy Bożego Narodzenia. † Zarówno ten okres, jak i to święto przypominają mi czas oczekiwania na narodziny naszego syna Marka. Oczekiwanie było pełne miłości, zaufania i odwagi, ale także strachu.

Wcześniej, gdy słyszałem, jak mówiono, że Bóg jest kochającym Ojcem, zawsze miałem z tym problem. Czulem, że to ważna prawda, ale nie mogłem zrozumieć, co to znaczy. Przed oczami nie było przykładu ojca, więc z mojego doświadczenia wynika, że „ojciec” to właśnie chodzi o nieobecność ojca. Nie nauczył mnie być odważnym i odpowiedzialnym. Nie wprowadzał w dorosłość, mówiąc, że jestem teraz mężczyzną. A więc nie pojmowałem, było mi smutno, a czasem byłem zdesperowany pytaniem, jak poczuć prawdę o ojcostwie Boga?

Dlatego zrobiłem najlepszą rzecz, jaką można zrobić w takiej sytuacji: zadałem to pytanie Bogu. I tak stawiałem pytanie: jak mogę zrozumieć, że jesteś Ojcem, jeśli nie miałem przykładu ojca przed oczami?

Pan posyłał na moją drogę dobrych kapłanów, w tym grekokatolickich, którzy byli żonaci, a ja starałem się brać z nich przykład, choć to i nie było wystarczające.

Czas mijał. Bóg dał mi dobrą żonę. I stało się dla mnie aktualne następne pytanie: jak sam mogę być dobrym ojcem, jeśli nie rozumiem, co to znaczy im być? I to rodziło strach, czasem bardzo intensywny. Pragnąłem i jednocześnie się bałem. W tak trudnym czasie wspierały mnie przykłady innych rodziców, a zwłaszcza Pismo Święte. „W miłości nie ma strachu” –

Bóg – kochający Ojciec

Wpisany przez Сяргей Раюнец
05.12.2021 00:00

powtarzałem sobie słowa z Pierwszego Listu św. Jana. „Wyplłyn na głębię” – powtarzałem i te słowa. I zmusiłem siebie, by zaufać. Zwłaszcza, że miałem dobrą motywację do zaufania.

I tak Bóg dał nam dziecko, które ma już prawie 3,5 roku. Patrząc na niego i na nasze relacje z nim, otrzymuję odpowiedź, że zaufanie do Boga doprowadziło mnie do miejsca, w którym sam jestem już ojcem. Coraz bardziej rozumiem, co to znaczy być dobrym ojcem i co oznacza „Kochający Ojciec” wobec naszego Boga.